

G.A. Kozubovskij, *Praz'ki groši v grošovomu obìgu Ukraïni XIV–XVIII st.* (ukr. *Празькі гроші в грошовому обігу України XIV–XVIII ст.*), Kiïv 2019: Naciònal'na Akademiâ Nauk Ukraïni, Institut Arheologii, 384 ss., 12 ilustr.

Otrzymaliśmy obszerne i wnikliwe opracowanie praskich groszy w obiegu monetarnym Ukrainy w XIV–XVIII w., napisane przez wybitnego badacza tego tematu – Georgija A. Kozubowskiego. Praca dotyczy terenu Ukrainy w dzisiejszych granicach. Należy wyjaśnić polskiemu czytelnikowi jakie organizmy państwowe znajdowały się na tym terenie. W początkowym okresie, ważnym dla omawianej pracy, na zachodniej Ukrainie spotykamy się z księstwami ruskimi, natomiast we wschodniej i południowej ze Złotą Ordą. Od zachodu, od końca 1. połowy XIV w. następuje ekspansja państwa polskiego, od północnego-zachodu Wielkiego Księstwa Litewskiego, które to państwa sukcesywnie podporządkowują sobie księstwa ruskie. Po rozpadzie Złotej Ordy, w południowej części Ukrainy powstaje Chanat Krymski. W poszczególnych częściach Ukrainy funkcjonowały różne systemy pieniężne, a recenzowaną pracę poświęcono groszom praskim, zatem monecie obcej.

Ta skomplikowana sytuacja spowodowała, że autor zajął się tematem dużo szerzej, niż sugerowałby tytuł pracy. Przedstawił on przede wszystkim samego „bohatera” swojego dzieła, i poza opisem groszy praskich omówił wyniki

badań nad ich klasyfikacją i chronologią, dokonaną przez czeskich numizmatyków. Jako, że grosze praskie stały się w późnym średniowieczu podstawową grubą monetą dużej części środkowej i wschodniej Europy, przedstawił Kozubowski ich funkcjonowanie tam, przede wszystkim w krajach ościennych w stosunku do ziem Ukrainy.

Wyczerpująco omówił autor literaturę dotyczącą groszy praskich, zarówno miejscową, jak i pióra badaczy z państw ościennych. Duży nacisk położył też na dokumenty pisane. Zauważa przede wszystkim, że w miejscowych dokumentach praskie grosze występują jako realna moneta, jak i jako ekwiwalent wartości.

Źródła pisane notują po raz pierwszy grosze praskie w 1320 r. w księstwie włodzimierskim, a następnie w 1339 r. w księstwie halicko-wołyńskim. Znaleźiska wskazują, że pojawiają się najpierw w południowej części księstwa halicko-wołyńskiego, za panowania Bolesława II Jerzego (1324–1340). Docierają tu głównie z Krakowa.

Już w latach 30.–40. XIV w. spotykamy się z ich masowym obcinaniem, a w znaleziskach z lat 40. obcięte grosze przeważają nad całymi. Świadczy to o istnieniu systemu pieniężnego w Galicji jeszcze zanim rozpoczęto bić monety we Lwowie w latach 50. XIV w. Jednym z głównych powodów obcinania była obsługa wschodniego handlu Lwowa, być może starano się powiązać grosze z systemem monetarnym Złotej Ordy. Po 1349 r. takie obcięte monety obsługiwały też transakcje króla polskiego.

W okresie panowania Kazimierza Wielkiego na Rusi Czerwonej skarbów

groszy praskich jest mało; prawdopodobnie przebijano je na monetę ruską. Metrologia obciętych monet jest różnora; mogły one być dostosowywane do wartości różnych monet: asprów Trapezuntu, matapanów i grosso Wenecji, Florencji i Genui, dirhemów dżoczydżkich (Złotej Ordy) i czerwonoruskich groszyków Kazimierza Wielkiego, a nawet jego kwartników koronnych czy groszy węgierskich. W 2. połowie XIV w. obcięte grosze pojawiają się w centralnej Ukrainie. Znamy też znaleziska połówek, ćwiartek czy ułamków praskich groszy, co świadczy o istnieniu tam nominalów pieniężnych mniejszych od połowy grosza. Takie monety znalezione w rejonie Kijowa mogą w 3. ćwierci XIV w. nawiązywać do monet kijowskich, a późniejsze do tatarskich akcze, podobnie jak litewskie znaleziska takich fragmentów mogą odpowiadać najwcześniejszym monetom litewskim. Obcinano przede wszystkim grosze Waclawa II, Jana i Karola, obcięte grosze Waclawa IV trafiają się rzadko.

Praskie grosze pełniły niewątpliwie funkcje pieniężne, choć były też przerabiane na ozdoby i przetapiane na grzywny. Dopiero jednak od lat 70. XIV w. notowane są w zachodniej Ukrainie powszechnie. Ich masowy napływ, na podstawie źródeł trwa aż do schyłku XV i pierwszych dziesięcioleci XVI w. Współwystępują z monetami Złotej Ordy, w tym z naśladownictwami miedzianych puł z lat 50. i 60. XIV w., z monetami litewskimi XV i początku XVI w. oraz monetami Rusi Czerwonej. Wśród groszy Waclawa IV najczęściej spotykamy monety bite po 1405/7 r.

W znaleziskach występują też grosze kontramarkowane (głównie przez Ulm, Augsburg i Ratzbonę) w skarbach z połowy i 2. połowy XV w. W latach 40. tego stulecia praskie grosze odgrywają jeszcze na Rusi Czerwonej dużą rolę, ale w rozrachunkach przechodzi się stopniowo na monetę polską, która przybywa tam w postaci półgroszy Władysława Jagiełły oraz denarów. Monety te docierają aż na Podole, gdzie dalej jednak licznie obiegają grosze praskie, współwystępujące w połowie XV stulecia z monetami Chanatu Krymskiego. Mozaikę tę uzupełnia wówczas jeszcze pieniądź mołdawski.

Jak wszędzie, tak i w Galicji w XV w. spotykamy się z licznymi fałszerstwami. Dokumenty wymieniają fałszowanie półgroszy polskich i florenów węgierskich. Znamy też stąd skarby fałszywych denarów i półgroszy polskich. Fałszerstwa przywożono z Węgier, ale wyrabiano je też na miejscu. Nic nie wiadomo o fałszowaniu groszy praskich, choć nie jest to wykluczone.

Na Wołyn praskie grosze docierają w połowie XIV w. Tak jak w Galicji Lwów, tak na Wołyniu Bełz odgrywał główną rolę w handlu. Podobnie od połowy XIV w. grosze obiegają na Podolu. Pojawiają się też w Złotej Ordzie. Na te tereny grosze praskie dostawały się poprzez Galicję, przede wszystkim za pośrednictwem Lwowa. Zasadnicze znaczenie dla tego napływu miał handel solą. W 2. połowie XIV w. grosze praskie docierają na wschodnie Podole. Autor omówił też monety miejscowe: Rusi Czerwonej władców polskich i węgierskich oraz podolskie Konstantego Koriatowicza.

W XV-wiecznych znaleziskach z ziem zachodnioukraińskich podległych wówczas państwu polskiemu dominowały grosze Waclawa IV. Rola ich wzrasta już od początku XV w., co wiąże się z wielkim napływem groszy masowo bitych od 1405/7 r. Dużą rolę odegrał tu napływ ludności do Galicji, przede wszystkim do Lwowa, głównie rzemieślników ze środkowej Europy, w tym też z Czech. Jedną z przyczyn tego napływu był ruch husycki.

Na ziemiach ukraińskich wchodzących ówczesnie w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, przede wszystkim na Wołyniu, Podolu, Kijowszczyźnie i Czernichowszczyźnie, grosze praskie obiegały masowo. Szczególnie dużo znalezisk pochodzi z północnego Nadnieprza. We wschodniej części tych ziem większość stanowią monety wybite po 1405/7 r. Grosze praskie przybyły tu nie wcześniej niż w pierwszych dwóch dziesięcioleciach XV w. Przedtem obiegały tu monety miejscowe i Złotej Ordy. W 1. połowie tego stulecia grosze praskie stanowią większość w skarbach, w drugiej ich liczba się zmniejsza. Ich waga jest dwukrotnie większa od dzuczdzkich dirhemów Tochtamysza, ale są gorszej jakości. Na początku XV w. stosunek 2:1 jest rzeczywisty. Nie znajdujemy natomiast groszy praskich w stepowych rejonach Ukrainy.

Na Ukrainie rozprzestrzeniają się monety litewskie Witolda. Dużo ich znaleziono w rejonie Kijowa a na Wołyniu współwystępują z groszami praskimi. Brak ich natomiast na Podolu. Ale nie znajdujemy na Ukrainie monet litewskich Kazimierza Jagiellończyka.

Na Żytomierszczyźnie grosze praskie pojawiły się w 2. połowie XIV w., ale realne zwiększenie obiegu nastąpiło w XV stuleciu. Podobnie było na Podolu, gdzie groszom towarzyszą w znaleziskach późne dirhemy dzuczdzkie (Złotej Ordy), dirhemy krymskie, krymsko-genueńskie i monety mołdawskie. Z ekspansją Wielkiego Księstwa Litewskiego można wiązać znaleziska groszy praskich na Połtawsczyźnie i Sumszczyźnie. Monety te napływały bezpośrednio z Czech, co mogło być wynikiem kontaktów Witolda z husytami. Wśród nich mogły być egzemplarze bite po śmierci Waclawa IV. Niektóre grosze mogły tu się dostać w wyniku wykupu jeńców pojmanych podczas bitwy pod Grunwaldem.

W południowej Kijowszczyźnie i na Podolu grosze praskie współwystępują w znaleziskach ukrytych w XV w. z dirhemami Złotej Ordy, kontramarkowanymi litewskimi „kolumnami”.

W 1. połowie tego stulecia grosze praskie nie miały na ukraińskich ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego konkurencji, pełniąc funkcję środka obiegu i miary wartości. Natomiast większość skarbów z Wołynia i Podola pochodzi z 3. ćwierci tego stulecia. W znaleziskach z centralnej Ukrainy znajduje się szczególnie dużo groszy praskich bardzo mocno wytartych. Świadczy to o ich długotrwałym obiegu, trwającym wiele dziesięcioleci.

Druga połowa XV i początek XVI w. to ostatni okres licznego, ale i zmniejszającego się napływu groszy praskich na ziemię Ukrainy. W końcu XV stulecia handel poważnie osłabiły napady Tatarów. Na początku XVI w. dominują

litewskie monety Aleksandra Jagiellończyka i Zygmunta Starego, choć w niektórych skarbach przeważają jeszcze grosze praskie, zwykle mocno wytarte. Dane ze źródeł pisanych z przełomu XV/XVI w. świadczą o tym, że zaczyna brakować groszy. W 2. połowie XV w. stopniowo zastępują je monety polskie, Złotej Ordy, Chanatu Krymskiego, litewskie, węgierskie i krymsko-genueńskie. Na Wołyniu i części Kijowszczyzny współwystępują z litewskimi monetami typu „włócznia-kolumny”, na lewobrzeżnej i centralnej Ukrainie i Podolu z monetami Złotej Ordy. Na Kijowszczyznę, Podole i Czerkawszczyznę licznie napływa też moneta Chanatu Krymskiego.

Znamy też z Ukrainy dziewięć znalezisk zawierających około 80 groszy praskich kontrsygnowanych w Niemczech. Znaleziono je w Kijowszczyźnie i Żytomierszczyźnie, a datuje się je od lat 30. XV po początek XVI stulecia. Jest to drobny ułamek wszystkich znalezisk groszy praskich. Część tych monet mogła przybyć bezpośrednio z Niemiec, ale część mogła dotrzeć na Ukrainę z Czech. Mało prawdopodobne jest natomiast przypuszczenie autora, że część kontramarkowanych groszy mogła przybyć z Polski. Jedyne znalezisko takiego grosza praskiego z Polski pochodzi z Dolnego Śląska, podlegającego wtedy państwu czeskiemu. Jest to też czas, kiedy grosze praskie docierały do ziem Królestwa Polskiego wyjątkowo.

W okresie nowożytnym zmienia się system monetarny, który staje się wielostopniowy, oparty na talarze. Znaczenie groszy praskich spada. Obiegają one masowo do początku XVI stulecia.

W 2. połowie XVI i w XVII w. występują w licznych skarbach, ale zwykle w liczbie jednej – dwóch monet. Interesujące jest stosowanie wówczas do półtoraków i niemieckich groszy nazwy „czech”. Może wcześniej tak nazywano praskie grosze? W XVII i XVIII w. grosze praskie zaliczano do średnich nominalów, takich jak trojaki, szóstaki i orty, a w skarbach znajdowano je głównie z takimi monetami. Najmłodsze grosze praskie – Władysława Jagiellończyka i Ferdynanda – rejestrowano w skarbach z 2. połowy XVI i z XVII w. Przybyły one z zachodu z monetą polską, niemiecką i węgierską. W XVII w. grosze praskie odpowiadają polskim szóstakom Zygmunta III, a uchwały sejmowe nie zabraniały ich obiegu, co dotyczyło też ziem ukraińskich.

Bardzo ważną częścią książki Kobubowskiego jest wykaz znalezisk. Autor przedstawia ponad 250 odkryć groszy praskich z terenu Ukrainy. Ułożony został on w kolejności alfabetycznej w ramach obwodów (ukr. *область*), też ułożonych alfabetycznie. W poszczególnych znaleziskach przedstawiane są w kolejności: numer porządkowy, nazwa miejscowości (z zaznaczeniem czy to miasto, czy wieś), rejon (ukr. *район*; w przypadku starych skarbów podano dawną przynależność administracyjną), datowanie, rodzaj znaleziska, liczba monet i okoliczności odkrycia, wykaz monet, miejsce przechowywania i literatura.

Bardzo obszerny jest spis literatury i materiałów archiwalnych. Jego pierwsza część przeznaczona jest zapewne dla czytelników z Europy Wschodniej – napisano ją oryginalnym liternictwem.

Druga część, zatytułowana w języku angielskim, przeznaczona jest zapewne dla czytelników łacińskojęzycznych, gdyż powtórzono tu prace z pierwszej części w alfabecie łacińskim, jednak kolejność prac napisanych grażdanką i jej ukraińską odmianą pozostawiono jak w pierwszej części, pomimo tego, że kolejność liter łacińskich jest inna. Obie części nie są jednak tożsame, wielu prac umieszczonych w jednej części brak w drugiej.

Praca zawiera też streszczenie w języku angielskim, według mnie zbyt krótkie. Zamieścił też autor wyniki analiz siedmiu monet (pięć groszy praskich, moneta księcia kijowskiego Włodzimierza Olgierdowicza i pieniądz litewski Witolda).

Na końcu znajdują się ilustracje, w pierwszej części rysunkowe: grosze praskie poszczególnych władców według Smolika, podział typologiczno-chronologiczny groszy Karola I i Wacława IV według Veselego i Hany, mapa znalezisk groszy praskich na Ukrainie, w drugiej części fotografie wybranych groszy praskich z ukraińskich znalezisk. Szkoda, że autor nie sporządził więcej map, bardziej ograniczonych chronologicznie i terytorialnie, co przybliżyłoby czytelnikowi omawiane przez

autora problemy i stanowiłoby ułatwienie dla przyszłych badaczy.

Książka oczywiście nie rozwiązuje całkowicie problemu groszy praskich na Ukrainie. Na wiele postawionych w niej pytań autor nie daje odpowiedzi, względnie przytacza różne alternatywne możliwości. Ale zebranie olbrzymiego materiału i potraktowanie tematu bardzo szeroko, daje przyszłym badaczom wdzięczne pole do dyskusji i podejmowania prób dalszych rozwiązań poszczególnych problemów związanych z groszami praskimi na Ukrainie w późnych średniowieczu i czasach nowożytnych.

Książka wydana została bardzo siermiężnie. Wyłącznie literowa, biała okładka, niskiej jakości papier, w dodatku fatalnie sklejona – podczas czytania całkowicie się rozsypuje. Widać, że wydawca jest biedny, co nie dziwi, Ukraina prowadzi wojnę. Wprawdzie data wydania, 2019 r., wskazuje, że nie była to jeszcze wojna pełnoskalowa (dzisiaj taka książka pewnie w ogóle nie mogłaby się ukazać), ale przecież już w 2014 r. Rosja zaatakowała niepodległą Ukrainę i od tego czasu państwo ukraińskie nieprzerwanie broni się przed agresją.

*Jerzy Piniński*

DOI: 10.24425/wn.2023.150190